

Odczytanie fragmentu Wj 19,1-6

Ks. Michał Bednarz

Wędrowka Izraelitów przez pustynię.

Prowadzący: Dlaczego Izraelici wędrowali aż 40 lat przez pustynię?

Wykładowca: Najpierw uświadommy sobie, że niekoniecznie chodzi dokładnie o 40 lat, ale z pewnością o bardzo długi okres czasu, bo takie znaczenie ma w Biblii liczba czterdzieści. Chodzi po prostu o czas trwania jednego pokolenia. Nie jest natomiast ważne, czy było to więcej czy mniej niż czterdzieści lat. Trzeba pamiętać, że niezależnie od tego, którą z dwóch możliwości przyjmujemy, chodzi o to, że wędrowka Izraelitów z niewoli w Egipcie do Ziemi Obiecanej trwała długo.

Autorzy natchnieni nie piszą wyraźnie, dlaczego musiał upłynąć tak długi okres czasu, zanim Hebrajczycy dotarli do upragnionej Ziemi Obiecanej. Czytając jednak uważnie opisy biblijne o pobycie w Egipcie oraz śledząc sytuację, jaka zaistniała na pustyni oraz wczuwając się w zaskakujące reakcje wędrowców, można się domyślać, jaka była przyczyna tak długiego błądzenia.

Najpierw zwróćmy uwagę na to, iż Izraelici niezbyt chętnie opuszczali ziemię niewoli. Mojżesz zdawał sobie sprawę z tego i dlatego długo opierał się Bogu, a kiedy już udał się do Egiptu, prowadził agitację i zachęcał rodaków, aby opuścili kraj nad Nilem. Nie dziwny się temu. Do niewoli można się przyzwyczaić tym bardziej, gdy niepewna i niezbyt jasna jest przyszłość poza miejscem ucisku. Nie wolno zapominać, że Izraelici wiedzieli, iż na wschód od Egiptu rozciąga się wielka pustynia, którą trzeba przebyć, aby dotrzeć do upragnionej ziemi. A pustynia bywa niebezpieczna i nie zawsze można w niej przetrwać. Wprawdzie Hebrajczycy byli uciskani w Egipcie, ale nie ginęli tam z głodu. Mieli co jeść. Świadczy o tym ich bunt na pustyni i tęsknota za tym, co zostawili nad Nilem. Szemrali przecież: „Wspominamy ryby, któreśmy darmo jedli w Egipcie, ogórki, melony, pory, cebulę i czosnek. Teraz zaś jesteścieśmy wycieńczeni, nie mamy nic, nie widzimy niczego prócz manny” (Lb 11,5-6).

Musimy także pamiętać o tym, że Palestyna, do której wędrowali Izraelici, nie była *ziemią mlekiem i miodem płynącą* w naszym rozumieniu, czyli krajem szczęśliwości. Określenie to ma źródło w Biblii. Bóg, przygotowując Izraelitów na wyjście z Egiptu, powiedział do Mojżesza: „Zstąpiłem, aby go [Izraela] wyrwać z rąk Egiptu i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód” (Wj 3,8). Mleko i miód były przysłowiowymi pokarmami oznaczającymi, że w Kanaanie są podstawowe i konieczne do życia produkty. Była to ziemia „pszenicy, jęczmienia, winorośli, figowca i drzewa granatu [...], oliwek, oliwy i miodu [...], gdzie nie odczuwając niedostatku, nasyć się chlebem, gdzie ci niczego nie zabraknie [...], której kamienie zawierają żelazo, a z jej gór wydobywana jest miedź” (Pwt 8,8-9). Jednak ta ziemia z niepewnymi opadami deszczu i zmiennością temperatur mogła się stać przekleństwem. Gdy Izraelici osiedlili się na niej, zdarzały się lata suszy i głodu. Gdyby natychmiast po opuszczeniu Egiptu znaleźli się w Kanaanie, mogłoby się przydarzyć, że bardziej niż wolność ceniliby to, co posiadali nad Nilem. Dlatego doświadczenie trudnych warunków pustyni chroniło ich przed zbyt przyziemnymi tęsknotami.

Trzeba także pamiętać, że w Egipcie Izraelici nie tworzyli wcale jednego narodu. Takiej świadomości nie posiadali. Złączeni byli w rodziny, klany i co najwyżej pokolenia. Każda grupa kierowała się wła-

snym interesem, a nie dobrem ogółu, chociaż nad Nilem doświadczali różnorodnych zagrożeń. Te rodziny, klany czy pokolenia trzeba było zjednoczyć, aby stanowiły jeden naród, w którym każdy będzie odpowiedzialny za drugiego, gdyż w przeciwnym wypadku nie da się utrzymać kraju, do którego wędrują. I pod Synajem z tych rozbitych często wewnętrznie grup i skłóconych ze sobą musiał powstać naród izraelski. Dlatego Izraelici zawsze byli świadomi wielkości i ważności tego, co dokonało się pod świętą Górą Objawienia, a mianowicie, że tam powstał naród. Wiedzieli, że w trudnych warunkach pustyni trzeba się było zmagać o przetrwanie. I mogło się zdarzyć, że wtedy jeden drugiego potraktuje jak rywala, gdy nie będzie wystarczających środków do życia i jeżeli ktoś je zabierze, to braknie ich drugiemu. W takiej sytuacji zaczyna się rywalizacja, gdy trzeba walczyć o przetrwanie. Dlatego bez większego oporu przyjęli zasady *Dekalogu*. Wiedzieli, że nauczą ich one szacunku a nawet miłości względem tego, kto wydaje się być rywalem. Drugi Izraelita – dzięki tym zasadom - stanie się sprzymierzeńcem, który pozwoli utrzymać zdobyte dobro - zdobytą ziemię. Z tego względu pod Synajem Hebrajczycy przyjęli Prawo. W trudnych, a nawet można powiedzieć ekstremalnych warunkach, uczyli się szacunku wobec innych.

Jeżeli bierzemy to wszystko pod uwagę, uświadomiamy sobie, że Izraelici musieli przejść przez długie doświadczenie pustyni. Przeobrażenie niewolników w ludzi wolnych, dla których nie tylko miska jedzenia jest najważniejsza, nie mogło nastąpić automatycznie, lecz musiało się dokonywać w czasie długiej wędrówki. Musieli sobie także uświadomić w czasie tego bolesnego doświadczenia, że dla człowieka nie są najważniejsze dobra materialne. Potrzebna też była ta długa wędrówka, aby rozbite klany skupiły się w jedno, a ta jedność będzie konieczna, aby opanować Ziemię Obiecaną i aby ją utrzymać.

Prowadzący: Czy na pustyni Bóg karmił manną Izraelitów?

Wykładowca: W czasie wędrówki przez pustynię Izraelici odczuwali głód. Brakowało im żywności. „*I zaczęło szemrać na pustyni całe zgromadzenie Izraelitów przeciw Mojżeszowi i przeciw Aaronowi. Izraelici mówili im: «Obyśmy pomarli z ręki Pana w ziemi egipskiej, gdzieśmy zasiadali przed garnkami mięsa i jadaliby chleb do syta! Wyprowadziliście nas na tę pustynię, aby głodem zamorzyć całą tę rzeszę»*” (Wj 16,2-3).

I wtedy zdarzyło się coś niezwykłego. „*Wieczorem przyleciały przepiórki i pokryły obóz, a nazajutrz rano warstwa rosy leżała dokoła obozu. Gdy się warstwa rosy uniosła ku górze, wówczas na pustyni leżało coś drobnego, ziarnistego, niby szron na ziemi. Na widok tego Izraelici pytali się wzajemnie: «co to jest?» gdyż – nie wiedzieli, co to było. Wtedy powiedział do nich Mojżesz: «To jest chleb, który daje wam Pan na pokarm»*” (Wj 16,13-15).

Prowadzący: Czy był to cud? Opisane zjawiska bardzo przypominają to, co zdarza się na Pustyni Synajskiej.

Wykładowca: Na wiosnę przepiórki, które wędrują gromadnie z Afryki i Arabii do krajów śródziemnomorskich, zatrzymują się na Półwyspie Synajskim. Osłabione lotem ponad morzem, opadają i można je bardzo łatwo schwytać. Podobnie jest także we wrześniu i październiku, gdy wracają z Europy. Zaskakuje jeszcze jedna, dziwna zbieżność. Według autora natchnionego mięso przepiórek było niekiedy trujące (por. Lb 11,33-35). Okazuje się, że w pewnych wypadkach mięso przepiórek może być rzeczywiście zatrute. Potwierdza to współczesna medycyna. Przepiórki żywią się czasem trującymi roślinami i dlatego ich mięso może nawet spowodować śmierć.

Etnografowie wskazują na kilka zjawisk, zachodzących na Półwyspie Synajskim, które mogą mieć związek z biblijnym opisem o mannie. Według jednych chodzi o pokarm, który jeszcze dzisiaj można zbierać w dolinach środkowego Synaju. U szczytu sezonu, w czerwcu, jeden człowiek może zebrać

dziennie ponad kilogram tej manny. Jest to podobna do miodu substancja o wielkości główki od szpilki albo nawet wielkości grochu. Wytwarzają ją dwa gatunki owadów o nazwie *czerwiec*, które muszą wssać duże ilości soku roślinnego, aby uzyskać potrzebny im do życia azot, resztę zaś oddają w postaci owej podobnej do miodu wydzieliny. Szybkie parowanie zamienia te krople w kleiste, dosyć trwałe kuleczki, które można zbierać.

Inni uważają, że chodzi o pokarm, który zastępuje nawet mięso, a mianowicie o słodką gumę (80% cukru i 20% skrobi i dekstryny). Na Półwyspie Synajskim, zwłaszcza w części centralnej, rosną drzewa zwane *tamaryszkami* (*tamarix mannifera*), osiągające wysokość 6-7 metrów. Tworzą niekiedy duże gaje. Od maja do sierpnia ich gałęzie, nabrzmiałe sokami, pękają i wypływają krople, które w zetknięciu się z chłodnym, nocnym powietrzem zastygają, przybierając formę ziarenek wielkości główki od szpilki, a co najwyżej grochu. Jeszcze dzisiaj Beduini zbierają ten pokarm nazywając go *manną z nieba*. Czynią to wieczorem albo rankiem, ponieważ ciepło słońca roztopia ziarenka. Manna ta ma biały kolor, aromatyczny zapach i przypomina miód. Jest bardzo pożywna, zarówno w stanie naturalnym, jak i w formie placków (zmieszana z mąką).

Jeżeli na samo pojawienie się przepiórek można patrzeć jako na coś naturalnego, to jednak czymś niewytłumaczalnym było, iż wystarczyło tego pokarmu dla tak wielu Izraelitów. Dlatego widzieli oni w tym, co się wydarzyło, zjawisko nadzwyczajne; widzieli działanie Boga, niezależnie od tego, iż mógł się On posłużyć pokarmem, który występuje na Pustyni Synajskiej.

Ponadto mimo podobieństwa zachodzącego między cudownym pokarmem Izraelitów a zjawiskami zachodzącymi na Półwyspie Synajskim, nie da się w sposób naturalny wytłumaczyć wszystkich szczegółów opisów. Nie można np. wyjaśnić pewnych okoliczności. Przede wszystkim niemożliwe jest, aby w tej okolicy, dosyć ubogiej, była taka ilość manny, która zaspokoiłaby głód kilku tysięcy ludzi. Oprócz tego manna pojawiała się w dniu zapowiedzianym przez Mojżesza, ale nigdy w szabat. Przed szabatem należało zebrać podwójną jej ilość. Ulegała także zepsuciu. Tymczasem pewna jej ilość dobrze zachowywała się w arce. Te okoliczności wskazują, że nie można wszystkiego, co wydarzyło się na pustyni, sprowadzać do zjawiska naturalnego.

Prowadzący: Co było najważniejsze w czasie wędrówki Izraelitów przez pustynię?

Wykładowca: W trzecim miesiącu od wyjścia z Egiptu Izraelici dotarli do góry Synaj. Tutaj, w majestatycznej scenerii gór, z dala od ówczesnych centrów kulturowych starożytnego Wschodu, miało nastąpić objawienie Boga. To, co miało się dokonać, było jednak darem Boga i dlatego lud musiał się przygotować wewnętrznie. Mojżesz zalecił pewne ryty oczyszczające. Lud powinien się powstrzymać od stosunków seksualnych. Stosunki te czyniły bowiem człowieka niezdolnym do sprawowania czynności kultycznych. Nikt nie mógł zbliżyć się do góry pod karą śmierci. Było to przygotowanie zewnętrzne. Znacznie ważniejsza była jednak wewnętrzna akceptacja planu, który Bóg objawiał. Bóg pragnął, aby uciekinierzy z Egiptu stali się narodem wybranym, świętym. Potrzebna była jednak ich zgoda. Dlatego Mojżesz zebrał starszyznę ludu i przedstawił jej plan Boży. Tutaj, pod Synajem, niezdyscyplinowane albo raczej niespójne jeszcze wewnętrznie plemiona Hebrajczyków stały się narodem. Był to naród wybrany, który złączył się z Bogiem za pomocą przymierza. Dlatego wydarzenie to posiada niezwykle znaczenie w historii Izraela. Był to moment decydujący dla narodu a nawet dla ludzkości, gdyż wypadki te będą miały reperkusje ogólnoludzkie i ponadczasowe w dziedzinie religii i moralności. Lud zaakceptował Boży plan. „*Uczyńmy wszystko, co Pan nakazał*” (Wj 19,8). W trzecim dniu miało miejsce objawienie. Bóg zjawił się wśród błyskawic, w gromach burzy. Jedno jest w tym wszystkim pewne: lud przeżył obecność Boga. Mojżesz był pośrednikiem między ludem a Bogiem. Na polecenie Boże wstąpił na górę ukrytą wśród chmur i tam otrzymał prawo, które spisał, a następnie ogłosił. Cały naród oświadczył jednogłośnie: „*Wszystkie słowa, jakie powiedział Pan, wypełnimy*” (Wj 24,3). Mojżesz przystąpił następnie do zawarcia przymierza. U stóp góry zbudował ołtarz wśród dwu-

nastu kamieni (*stel*), które symbolizowały pokolenia Izraela i złożył ofiarę całopalenia. Następnie odczytał „księgę przymierza” (w rzeczywistości chodzi o zwój ze skóry czy kawałek papirusu pokryty pismem) i zażądał zapewnienia, że naród wykona wszystkie te polecenia. Otrzymałszy zapewnienie, wziął krew złożonej ofiary i część z niej wylał na ołtarz, który reprezentował Boga, a drugą część na naród. Równocześnie wymówił słowa: „*Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami na podstawie wszystkich tych słów*” (Wj 24,8). Mojżesz, pośrednik między Bogiem a narodem, złączył symbolicznie dwóch partnerów posługując się krwią ofiary. Spożycie ofiary w obecności Boga stanowiło zakończenie uroczystości. Była to tzw. uczta ofiarna. Palono tylko małą jej część (w wypadku całopalenia całą ofiarę) a resztę spożywała wspólnota.

Ks. Piotr Łabuda

Tekst biblijny

Prowadzący: Rozpoczynamy dziś drugi traktat w ramach introdukcji do Pisma Świętego, który nosi nazwę traktatu o tekście biblijnym. O czym najogólniej rzecz biorąc mówi ten traktat?

Wykładowca: Mówiąc o tekście Biblii, należy pamiętać, iż nie posiadamy oryginalnego rękopisu żadnej księgi ani Starego, ani Nowego Testamentu. Nie jest to sprawa nadzwyczajna, gdyż w oryginale nie zachowało się żadne dzieło literackie świata starożytnego. Posiadamy natomiast, w postaci licznych odpisów, kopie tekstów oryginalnych, na podstawie których można dotrzeć do rękopisów. Odpisy te nazywane są świadkami tekstu. Z ich pomocą krytycy tekstu próbują odtworzyć oryginał – autograf. Stąd też w ramach traktatu o tekście biblijnym będziemy starali się poznać dzieje tekstu – spróbujemy dotrzeć do autografu.

Prowadzący: W ramach traktatu o tekście biblijnym, naukowcy zajmują się także etapami powstawania pisma, materiałami i narzędziami pisarskimi, czy wreszcie językami biblijnymi.

Wykładowca: Rzeczywiście. Również tematy wymienione przez Pana, wchodzą w zakres traktatu o tekście biblijnym. Pismo jest jednym z najważniejszych osiągnięć człowieka. Najstarsze teksty pisane pochodzą z okresu końca czwartego tysiąclecia przed Chrystusem z terenów południowej Mezopotamii. Powszechnym jest przekonanie, że wynalzcami pisma byli Sumerowie. Należy jednak pamiętać, że powstanie pisma fonetycznego, czy to w postaci sylabicznej czy też alfabetycznej, zostało poprzedzone w dziejach ludzkości przez pismo ideograficzne i piktograficzne, którego powstanie sięga 20 tys. lat przed Chrystusem. Autorzy Biblii pisali już pismem fonetycznym w wersji alfabetycznej. Wydaje się, że początek alfabetowi dało pismo protosynajskie czyli południowo-semickie (Albright), zawierające 22 znaki spółgłoskowe. Fenicjanie przejmują ten alfabet i przekazują Grekom. Ich język, indoeuropejski, wymaga użycia samogłosek jako elementów konstytutywnych języka. Uzupełniają więc otrzymany alfabet o samogłoski. Od Greków przez Rzymian przechodzi alfabet do wszystkich współczesnych języków europejskich.

Prowadzący: Według niektórych, pismo jest uszlachetnioną odmianą języka.

Wykładowca: Pismo jest tworem języka, służy człowiekowi do przekazywania najważniejszych podań i wydarzeń rozgrywających się w narodzie. Szczególne miejsce w tworzeniu się języka ma Biblia, która jest napisana w trzech językach: hebrajskim¹, aramejskim² i greckim³. Dwa pierwsze (hebrajski i

¹ Alfabet hebrajski zawiera 22 spółgłoski. Sam język jest prosty i pod względem słownictwa dość ubogi. Wyrazy zbudowane są z rdzeni, które składają się z trzech spółgłosek, decydujących o jego znaczeniu. Zmiany samogłosko-

aramejski) są zaliczane do rodziny języków semickich, natomiast język grecki, należy do rodziny języków indoeuropejskich. Większość ksiąg Starego Testamentu napisana została w języku hebrajskim. Jedynie część Księgi Daniela (Dn 2,4b-7,28), Księgi Ezdrasza (Ezd 4,8-6,18; 7,12-26) i Księgi Jeremiasza (Jr 10,11) powstała w języku aramejskim. W języku greckim napisany został cały Nowy Testament oraz dwie księgi Starego Testamentu: Księga Mądrości, II Machabejska oraz fragmenty Księgi Barucha (Ba 6), Daniela (Dn 3,24-90; 13-14), Estery (Est 10,4-16,24). Ponadto niektóre księgi Starego Testamentu, chociaż powstały w języku hebrajskim (aramejskim), to jednak do naszych czasów dochowały się jedynie ich greckie tłumaczenia. Dotyczy tą ksiąg: Tobiasza, Judyty, I Machabejskiej, Sy-racha i Barucha.

Prowadzący: Jak zatem wyglądają dzieje Starego Testamentu?

Wykładowca: W przybliżeniu można przyjąć, iż Stary Testament powstawał przez ponad 1000 lat, począwszy od ok. XII do I w. przed Chrystusem. Pierwszy etap określa się mianem przedliterackim. Liczne teksty biblijne: poetyckie, prawne, sagi czy opowiadania rodowe i narodowe żyły przez wieki w ustnej tradycji. Ten okres może sięgać czasów patriarchów. Przekazywanie i trwanie tekstu, niejako gwarantowała wyjątkowa wierność narodu wybranego względem historii, która była dla nich historią działania Boga w dziejach narodu. Kolejnym etapem powstawania Starego Testamentu jest okres redakcji, który był niezwykle długi i skomplikowany. Teksty pochodzące z tradycji ustnej były przera-biane, ubogacane, często jeszcze raz przeredagowywane i spisywane. Ostateczny tekst Pięcioksięgu powstał przypuszczalnie w V wieku przed Chrystusem, natomiast zakończenie redakcji zbioru ksiąg prorockich nastąpiło najprawdopodobniej w III wieku po Chrystusie.

Prowadzący: Jak natomiast wyglądała sprawa z księgami Nowego Testamentu?

we nie zmieniają zasadniczego znaczenia wyrazu, jedynie intensywność czy też czas działania (np. qatal – zabił, qotel – zabijający, qittel – zamordował, quttal – został zamordowany). Czasowniki w języku hebrajskim występują tylko w dwóch formach czasowych: niedokonanej i dokonanej. Język hebrajski posiada siedem koniugacji, przy czym trzy z nich wyrażają formę intensywną, dwie natomiast formę przyczynową. Jest językiem prostym i ubogim w słownictwo. Brak jest deklinacji. Posiada stosunkowo niewiele przymiotników. Pojęcia abstrakcyjne wyraża określeniami oznaczającymi konkretne rzeczy np. „nerki” oznaczają tajemne myśli. Tak więc, pomimo swojej prostoty, także i język hebrajski posiada wyrażenia idiomatyczne.

² Określeniem język aramejski oznacza się dialekty, którymi mówiły szczepy semickie przybyłe około X w. przed Chrystusem ze Wschodu na tereny Syrii i Palestyny. Przybyli Semici sami nazywali się Aramejczykami. Od VII w. język aramejski zaczyna być używany w imperium asyryjskim, na co wielki wpływ miały zdobycze króla Tiglata Pileasara III, który podporządkował sobie szereg państw asyryjskich. Od 500 roku staje się on językiem oficjalnym kancelarii perskiej. Na wygnaniu w Babilonii Izraelici zaczęli posługiwać się językiem aramejskim, staje się on dla nich językiem codziennego użytku prawie do końca II w. po Chr. Należy pamiętać, iż Pan Jezus posługiwał się w codziennym życiu palestyńską formą języka aramejskiego, o czym świadczą poszczególne słowa aramejskie zachowane w Ewangelii.

³ Język biblijny jest językiem greckim, *koine* – tzn. językiem wspólnym. Jest językiem powstałym na bazie dialektu attyckiego wzbogaconego o słownictwo jońskie, a także o rozmaite semityzmy i latynizmy. Jest to język nie tylko Greków rozproszonych w całym basenie Morza Śródziemnego i na Bliskim Wschodzie, ale wszystkich ludów poddanych wpływom kultury helleńskiej, a także wszystkich klas społecznych. W *koine* nie ma języka klas wykształconych i języka prostego ludu – wszyscy mówią jednym językiem. Język grecki posiada czasowniki wyrażające czas teraźniejszy, przyszły i przeszły. Posiada również formy aorystu, wyrażające czynność zamkniętą, punktualną, oraz perfectum, wyrażający czynność przeszłą, mającą skutki w teraźniejszości. Język ten posiada również odmiany rzeczownika i przymiotnika przez przypadki. Wszystko to sprawia, iż język ten stał się dobrym narzędziem do precyzyjnego wyrażania myśli i uczuć. Zachowane do dzisiejszych czasów kodeksy biblijne z IV i V w. po Chr. zostały napisane wielkimi literami, tzw. majuskułą (łac.: *major* – większy), lub uncjałą (łac.: *uncia* – cal, pierwotne wielkość litery). Teksty biblijne napisane wielkimi literami (uncjałami lub majuskułami), były pisane pismem ciągłym, bez odstępów między wyrazami oraz bez akcentów i przydechów. Od ok. 800 roku pojawia się pismo minuskułowe, małowielkierowe.

Wykładowca: Powstanie ksiąg Nowego Testamentu, podobnie jak to było z tekstem starotestamentalnym, także zostało poprzedzone etapem przedliterackim. Po nauczaniu Chrystusa, następuje okres głoszenia apostołskiego (zob. Mk 16,15: „Idźcie i głosźcie Ewangelię”). Dopiero po około 20-30 latach rozpoczął się czas redagowania tekstów nowotestamentalnych, kiedy to „święci autorzy napisali cztery Ewangelie, wybierając niektóre z wielu wiadomości przekazanych ustnie lub pisemnie; ujmując pewne rzeczy syntetycznie lub objaśniając (...) ale zawsze tak, aby nam przekazać szczerą prawdę o Jezusie” (KO 19). Nie posiadamy autografów żadnych ksiąg Nowego Testamentu. Jednak już pisarze Kościoła z II wieku znają pisma kanoniczne Nowego Testamentu. Chociaż nie posiadamy autografów, to w chwili obecnej jest odkrytych ok. 5000 apografów, czyli odpisów tekstów biblijnych. Wyróżniamy spośród nich: papirusy, kodeksy majuskułowe i minuskułowe oraz lekcjonarze. Pomocne w krytyce tekstu są również liczne cytaty biblijne znajdujące się w pismach Ojców Kościoła.

Prowadzący: Czy na podstawie tych 5000 odpisów – kopii, rzeczywiście możemy odtworzyć pierwotny tekst, który wyszedł spod pióra autorów natchnionych?

Wykładowca: Obecnie posiadamy ponad 5000 świadków tekstu (rękopisów) i ponad 250 tys. wariantów tekstu. Uczniowie nieustannie próbują grupować rękopisy w rodziny, według pewnych cech wspólnych. Recenzją, albo typem tekstu, nazywamy wspólny tekst pewnej grupy rękopisów. Każda rodzina tekstów ma pewnego wspólnego przodka, pewien rękopis podstawowy, który kopiowano. Nazywamy go archetypem. Świadczy to o tym, że w procesie przepisywania dochodziło do powstania recenzji, czyli rewizji całkowitej tekstu ze świadomymi poprawkami. Recenzje były opracowywane przez jakąś wspólnotę kościelną, na ogół w scriptoriach, a następnie kopiowane. Według C. Martiniego wszystkie kodeksy nowotestamentalne można podzielić na pięć grup: Ewangelie – Dzieje Apostolskie – Listy Pawła – Listy Katolickie – Apokalipsy.

Pierwszym tekstem drukowanym Nowego Testamentu w języku greckim jest tzw. *Polyglotta Complutensis*. Jest to wielojęzyczne, 5-tomowe wydanie Biblii, zainicjowane i finansowane przez kard. Ximenes de Cisneros abp. Toledo, ogłoszone drukiem w Alcali (nazwa łacińska tej miejscowości brzmi *Complutum*) w latach 1514-1517. Tom V zawiera Nowy Testament i oparty jest na recenzji antiocheńskiej. Został on wydany w 1514 roku. Dwa lata później ukazuje się Nowy Testament Erazma z Rotterdamu zaopatrzone w tłumaczenie łacińskie autora, ale oparty na stosunkowo młodych kodeksach, XII-XIII wiecznych. Wydawany czterokrotnie był bardzo popularny, szczególnie w krajach protestanckich. Jego dzieło kontynuuje wydawca paryski R. Stephanus, który w swoim czwartym wydaniu, w roku 1551, dokonał podziału Nowego Testamentu na wiersze. Pierwsze krytyczne wydanie Nowego Testamentu przygotował K. Tischendorf w latach 1869-72. Liczącą się pracą jest również wydanie krytyczne Nowego Testamentu H. von Sodenaz'a z 1913 roku.

Ze współczesnych podręcznych wydań Nowego Testamentu najbardziej znane, wśród katolików, jest dzieło A. Merka (Roma), zaś wśród protestantów dzieło E. Nestlego (Stuttgart). Od 1966 roku najbardziej popularny jest międzywyznaniowy „The Greek New Testament” (Stuttgart 1983⁴) przygotowany przez zespół, do którego należeli K. Aland, M. Black, C. M. Martini, B. M. Metzger i A. Wikgren. Natomiast w 1993 r. ukazał się *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, przygotowany przez R. Popowskiego i M. Wojciechowskiego.

Prowadzący: Dalsze nasze rozważania na temat traktatu o tekście biblijnym już za tydzień. Dziś zaś pozostało nam jeszcze pytanie konkursowe, które brzmi: Co oznaczają terminy: autograf, co zaś „świadek tekstu”? Odpowiedzi prosimy tradycyjnie przysyłać listownie bądź drogą emailową, bądź dzwoniąc na numer radia RDN. Prawidłową odpowiedź z konkursu sprzed tygodnia, jak również imię i nazwisko osoby, która wylosowała nagrodę książkową można znaleźć tradycyjnie na stronie internetowej naszego Studium Biblijnego. Została ona wysłana przez nasze diecezjalne Wydawnictwo Biblos

pocztą. Wszystkie dalsze informacje, jak również poprzednie audycje, można znaleźć na stronie internetowej: www.studiumbiblijne.diecezja.tarnow.pl Do zobaczenia za tydzień.

TEKST KSIĄG STAREGO TESTAMENTU

Nie posiadamy autografów, czyli oryginałów tekstu kanonicznego, ale alografy, czyli odpisy. Tekst biblijny był przepisywany wielokrotnie dla potrzeb synagog oraz wyznawców judaizmu i chrześcijaństwa. Dzięki pracy kopistów teksty święte zachowały się na papirusach, zwojach pergaminowych, w kodeksach, lekcjonarzach i w dziełach pisarzy chrześcijańskich w formie cytatów. Takie teksty nazywamy „świadkami tekstu”. Świadectwa te mogą mieć postać bezpośrednią, kiedy przekazują tekst w formie ciągłej i pośrednią, gdy pewne fragmenty tekstu znajdujemy w innych dziełach, jak chociażby u Ojców Kościoła. Teksty te zachowały się w formie bezsamogłoskowej lub opatrzonej samogłoskami. W okresie bowiem od VIII-X w. uczeni żydowscy zwani „masoretami” (od *masorah* – tradycja) zaopatrzyli tekst hebrajski w samogłoski, akcenty i znaki przestankowe, a na marginesach zostawili glosy. Stąd też dzielimy świadków tekstu Starego Testamentu na teksty przedmasoreckie i masoreckie.

RĘKOPISY PRZEDMASORECKIE

- papirus Nash (od nazwiska angielskiego odkrywcy). Znany od 1902 r., zawiera teksty Wj 20,2-17 i Pwt 6,4. 5, pochodzi z I wieku przed Chrystusem.

- teksty qumrańskie znalezione w latach 1947-56 w grotach nad Morzem Martwym zawierają fragmenty wszystkich ksiąg Starego Testamentu oprócz Księgi Estery z czasów od III wieku przed, do I wieku po Chrystusie. Jediną całą, odnalezioną księgą jest Księga Izajasza.

- rękopisy z genizy⁴ kairskiej znalezione w 1896 r. pochodzą z VII-VIII wieku. Jedną z cenniejszych znalezionych ksiąg była Księga Syracha w języku hebrajskim.

- fragmenty tekstów biblijnych pisanych na skórze i filakterie używane do prywatnej modlitwy znalezione w wadi Murabba't nad Morzem Martwym z II wieku po Chrystusie.

- Pięcioksiąg samarytański, tzw. zwój Abiszy, datowany na I wiek po Chrystusie przez T. Gastera, znaleziony w 1616 roku, znajduje się w Nablus w gminie samarytańskiej. Jego powstanie związane jest ze schizmą, jaka dokonała się w religii żydowskiej po niewoli babilońskiej, kiedy to Samarytanie uznali za natchnioną jedynie Torę Mojżeszową. Oprócz zwoju Abiszy jest jeszcze ok. 40 większych rękopisów samarytańskich.

KODEKSY MASORECKIE

Kodeks jest zbiorem pergaminowych kart zszytych ze sobą. Liczba kodeksów masoreckich, będących odpisem całego Starego Testamentu lub poszczególnych jego ksiąg, sięga 2000 rękopisów. Tylko 4 pochodzą z IX-X wieku, 4 z XI wieku, 8 z XII wieku. Reszta została napisana pomiędzy XIII-XV wiekiem. Najstarsze i najważniejsze kodeksy to:

⁴ Geniza, to miejsce, gdzie Żydzi składowali zniszczone, zużyte święte księgi. Wynikało to z wielkiego szacunku dla Pisma Świętego.

- Kairski (C) z 895 roku zawierający księgi proroków,
- Petropolitanus (P) z 916 roku zawierający księgi proroków,
- z Aleppo z ok. 930 roku zawierający cały Stary Testament,
- Leningradzki (L) z 1008 roku zawierający cały Stary Testament.

RECENZJE

W najstarszych odpisach tekst Starego Testamentu nie był ujednolicony. Starania o ustalenie jedno-brzmiącego tekstu Biblii hebrajskiej pojawiają się dopiero po synodzie w Jamne (90 r. po Chr.), gdy ustalono kanon żydowski. Pierwszą recenzją jest praca Józefa ben Akiby (50-137). Jego ustalenia stały się obowiązującymi i traktowane są jako niepodważalne. Od czasu jego ustaleń kopiści zaczęli traktować tekst spółgłoskowy jako nienaruszalny. Znaleźć jedynie można uwagi (qerê – ketîb) oznaczające, jak należy dane słowo czytać (qerê), jeśli należy to czynić inaczej, niż jest w tekście napisane (ketîb). Bardzo szybko zaczęto również zliczać wiersze, wyrazy i litery Pisma Świętego, podzielono je również na perykopy liturgiczne (tzw. sedery i parasze), co dawało gwarancję na przekazywanie tekstu świętego bez zmian.

Po upadku powstania Bar Kochby w 135 r. część uczonych wyemigrowała do Babilonii. Wtedy też powstają akademie biblijne m.in. w Nehardei, Surze, a także na terenie Palestyny w Cezarei, Tyberiadzie i Seforis. Dzięki pracy uczonych zwanych tannaitami i amoraitami powstały Miszna (II-III w.) i Gemara (IV-V w.), tworzące razem Talmud⁵. Opracowali oni także zasady przepisywania ksiąg świętych tak, aby uniknąć błędów.

Masoreci, którzy pracowali nad tekstami świętymi od VII w., wprowadzili system znaków samogłoskowych zapewniający jednolitość brzmienia tekstu. Jednakże między masoretami pracującymi w tych dwóch wymienionych ośrodkach zachodzi zasadnicza różnica: Masoreci babilońscy stawiali znaki nad spółgłoskami, masoreci palestyńscy pod spółgłoskami w formie kropek i kresek. Ostatecznie przyjął się system rodu ben Aszera z Tyberiadzki i z tym systemem znaków drukowano pierwsze wydanie Biblii hebrajskiej.

WYDANIA TEKSTU DRUKOWANEGO STAREGO TESTAMENTU

Pierwszą Biblię hebrajską drukowaną wydał dominikanin Feliks z Prato u Bomberga w Wenecji w 1516/17 r. Tekst ten został poprawiony przez Jakuba ben Chajima i wydany w 1524/25 r. W XX w. nowe krytyczne wydanie tekstu przygotował R. Kittel w 1927 r. i wznowił P. Kahle pod tytułem *Biblia Hebraica*. Od 1951 r. uwzględnia ona również rękopisy qumrańskie. Najlepszym wydaniem tekstu biblijnego Starego Testamentu jest *Biblia Hebraica Stuttgartensia* oparta na kodeksie Leningradzkim, wydana przez K. Elligera i W. Rudolpha w latach 1967-77.

⁵ Talmud pochodzi od hebr. czasownika *lamad* – uczyć się. Jest on głównym źródłem nauki ustnej w judaizmie. Jest uważany za następstwo i kontynuację Biblii. Talmud przedstawia przebieg i wynik studiów oraz dyskusji nad Biblią, które prowadzili żydowscy uczeni w Palestynie, a następnie w Babilonii. Wyjaśniano prawdy i zasady Biblii, przystosowując je do zmieniających się warunków życia. Początkowo Talmud przekazywany był ustnie, potem nastąpiło spisanie. Nazwy *Talmud* używa się dla określenia zbioru powstałego z połączenia w całość Miszny i Gemary. Talmud zachował się w dwóch kolekcjach spisanych w Palestynie i Babilonii, stąd też jest Talmud Palestyński (w wydaniu drukowany w 1523-24 nadano mu tytuł Talmud Jerozolimski) i Talmud Babiloński. Natomiast Miszna to zbiór ustnego Prawa, zredagowanego w j. hebrajskim przez rabiego Judę ha-Nasi (od hebr. *szana* – powtarzać, nauczać; stąd *Miszna* – powtarzanie, nauka). Miszna składa się z sześciu działów, zwanych „porządkami” (hebr. *sedarim* – porządek). Gemara zaś to komentarz do Miszny.

TEKST NOWEGO TESTAMENTU:

PAPIRUSY

Obecnie posiadamy ok. 90 papirusów. Oznaczamy je literą P z indeksem numerycznym, np. P⁵². Powstawały one od II w. Z najważniejszych należy wymienić:

- P⁵² - J. Rylandsa – z ok. 125 r. znaleziony w Egipcie, zawierający na małych skrawkach (ok. 9x6 cm) tekst J 18,31-33.37-38;

- kolekcja A. Chester Beatty'ego z II/III wieku składająca się z papirusów: P⁴⁵ – posiada 28 kart, na których znajduje część Ewangelii i Dziejów, P⁴⁶ – składa się z 86 kart i część zbioru listów św. Pawła, P⁴⁷ - zawiera na 10 kartach fragment Apokalipsy;

- kolekcja M. Bodmera z II/III wieku, na którą składają się papirusy: P⁶⁶ – zawiera 75 kart (600 linii), na których zamieszczona jest znaczna część Ewangelii św. Jana, P⁷⁵ – zawiera 41 kart kodeksu z 659 liniami tekstu z Ewangelii Łukasza i 609 liniami z Ewangelii Jana.

KODEKSY MAJUSKUŁOWE

Kodeksy majuskułowe (uncjalne), to teksty pisane dużymi literami. Jest ich około 250. Oznaczamy je kolejnymi cyframi poprzedzonymi zerem np. 068. Natomiast pierwsze 45 kodeksów oznaczamy literami alfabetu łacińskiego i greckiego.

Niestety, z okresu pierwszych trzech wieków nie zachował się żaden pełen odpis ksiąg Nowego Testamentu. Powodem tego była duża nietrwałość materiałów, na których były one sporządzane (np. papirus jest materiałem bardzo nietrwałym i może zachować się głównie w warunkach pustynnych. Stąd też prawie wszystkie papirusy biblijne, które posiadamy, znaleziono na pustyniach Egiptu). Powodem niewielkiej ilości odpisów było również niszczenie ksiąg biblijnych na mocy dekretów cesarskich, co było wynikiem trwającego prześladowania chrześcijaństwa. Dopiero dekret mediolański z 313 roku cesarza Konstantyna Wielkiego zniósł prześladowania i przyznał fundusze na sporządzanie kodeksów pergaminowych.

W najstarszych kodeksach pisano stychometrią, tzn. w kolumnach, bez odstępów między wyrazami i zdaniami. Linia (stych) miała zwykle 16 sylab lub 36 liter. Od IV wieku stosuje się kolometrię, tzn. w każdej linii umieszczano frazę mającą wewnętrzny sens, podobnie jak dziś stosuje się taki zabieg przy pisaniu tekstów poetyckich. Pergamin był bardzo kosztowny, dlatego często dla oszczędności używano kart już zapisanych po wyskrobaniu z nich zapisanego tekstu. Były to palimpsesty (gr. *palin psao* – ponownie wymazuje).

Z najważniejszych kodeksów należy wymienić:

- Kodeks Synajski, oznaczany najczęściej: S lub 01. Odkryty został w XIX wieku przez C. Tischendorfa w klasztorze św. Katarzyny na Synaju. Obecnie znajduje się w British Museum. Powstał w Egipcie lub Cezarei Palestyńskiej w IV wieku i zawiera niemal kompletny tekst grecki Starego Testamentu oraz cały Nowy Testament.

- Kodeks Watykański (B, 03), przechowywany od XV wieku w bibliotece watykańskiej. Powstał w Egipcie w IV wieku i zawiera cały tekst grecki Pisma Świętego z wyjątkiem kilku listów św. Pawła (1-2 Tm, Tt, Flm) oraz Apokalipsy.

- Kodeks Aleksandryjski (A, 02), jeden z najkompletniejszych rękopisów Nowego Testamentu był w posiadaniu patriarchów aleksandryjskich od XI wieku. W XVII wieku patriarcha Lukaris podarował go Karolowi I, królowi Anglii i obecnie znajduje się w British Museum. Kodeks ten powstał w Egipcie w V wieku i zawiera cały tekst grecki Pisma Świętego z wyjątkiem części ewangelii Mateusza, Jana oraz Drugiego Listu św. Pawła do Koryntian.

- Kodeks Bezy (D, 05), został znaleziony przez T. Bezę w Lyonie i podarowany Uniwersytetowi w Cambridge w XVI wieku. Powstał w Galii w V wieku i zawiera Ewangelie i Dzieje Apostolskie napisane po grecku (lewa strona) i po łacinie (prawa strona tekstu).

- Kodeks Efrema zwany również palimpsestem Efrema (C, 04). Do XVI wieku znajdował się we Florencji, skąd do Francji przywiozła go Katarzyna Medycejska. Obecnie znajduje się w Bibliotece Narodowej w Paryżu. Tekst Pisma Świętego został w XII wieku wyskrobany i na nim napisano poematy Efrema. Wyskrobany tekst został ponownie odczytany przez Tischendorfa.

- Kodeks Claromontanus (D, 06), powstał w VI wieku w Italii, a obecnie znajduje się w Bibliotece Narodowej w Paryżu. Dwujęzyczny tekst grecko-łaciński uzupełnia kodeks Bezy o 13 listów św. Pawła.

- Kodeks Laudianus (E, 08). Jego nazwa pochodzi od imienia arcybiskupa Canterbury Laudy. Kodeks znajduje się obecnie w Oksfordzie, powstał zaś na Sardynii w VI wieku. Dwujęzyczny tekst łacińsko-grecki zawiera Dzieje Apostolskie z wyjątkiem 2 ostatnich rozdziałów.

- Kodeks Purpureus (N, 022), powstał w Konstantynopolu w VI wieku. Jest on pisany na purpurowym pergaminie srebrnym kolorem (imiona są pisane złotem). Zachowały się 182 karty w Petersburgu, po kilkanaście kart w różnych muzeach i klasztorach.

- Kodeks Waszyngtoński (W, 032). Został on kupiony przez Ch. Freera w 1907 r. w Egipcie. Pochodzi z V wieku i zawiera tekst Ewangelii.

- Kodeks Koridethi (038) znajduje się w Tbilisi w Gruzji i zawiera tekst Ewangelii z VII-IX wieku;

KODEKSY MINUSKUŁOWE

Obecnie znany ok. 2700 kodeksów minuskułowych. Były one pisane tak wielkimi, jak i małymi literami na pergaminie, a od XIV wieku również na papierze. Oznaczane są kolejnymi cyframi. Większość z nich zawiera jedynie tekst Ewangelii. Tylko 50 rękopisów posiada cały Nowy Testament. Znaczna ich liczba oraz rozproszenie po różnych bibliotekach spowodowało, że uczeni usiłowali pogrupować je w rodziny tekstów. Stąd też od nazwisk tych uczonych wyodrębniamy dziś rodzinę kodeksów z Ferrary i Lake.

Pomimo późnego czasu powstania niektóre z tych kodeksów zawierają bardzo stare teksty. Jednak przy ustalaniu tekstu oryginalnego nie odgrywają większej roli, ponieważ większość z nich posiada prototyp sięgający IX wieku (najstarszym jest Kodeks Uspienski z 835 r.). Z ważniejszych tekstów należy wymienić:

- 1 - z XII w. przechowywany w Bazylei. Na nim wzorował się Erazm z Rotterdamu wydając pierwszy tekst krytyczny Nowego Testamentu;

- 33 - z IX w. przechowywany w Bibliotece Narodowej w Paryżu, zwany jest często królową minuskułów. Zdaniem wielu uczonych jest to najlepszy kodeks minuskułowy;

- 61 - z XVI wieku jest znany z tego, iż jako jedyny z kodeksów greckich zawiera tzw. comma Johanneum (J 5,7-8) zapożyczone z Wulgaty.

LEKCJONARZE

Obecnie posiadamy około 2000 lekcjonarzy. Są to kodeksy zawierające czytania biblijne ułożone zgodnie z potrzebami roku liturgicznego. Są napisane zarówno majuskułą, jak i minuskułą. Oznacza się je literą „P” i cyfrą, np. 110. Najstarsze z nich pochodzą z V wieku np. 11596 znajdujący się w Wiedniu lub 1043.

CYTATY OJCÓW KOŚCIOŁA

Cytaty z pism Ojców Kościoła mają znaczenie wtedy, gdy autorzy tych pism żyli przed najwcześniejszymi kodeksami biblijnymi. Do grupy więc tych Ojców Kościoła można zaliczyć: Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenesza, Euzebiusza, Tertuliana, Cypriana, Ambrożego, Hieronima i Augustyna. Mają one małe znaczenie, chociaż jest ich bardzo wiele, gdyż Ojcowie Kościoła prawie nigdy nie cytowali fragmentów Pisma Świętego dosłownie, ale przytaczali je z pamięci, parafrazowali, streszczali, czy też celowo zmieniali. Obecnie posiadamy około 250 tys. wariantów tekstowych, z czego znacząca ilość mocno zniekształca tekst, są jednak i takie, które przekazują starszą postać tekstu od najwcześniejszych kodeksów biblijnych.

RECENZJE, Z KTÓRYCH POWSTAŁY RODZINY TEKSTÓW

- rodzina aleksandryjska (oznacza się ją literą H). Często nazywana jest rodziną hezychiańską. Tą nazwę zawdzięcza przypuszczeniu, iż kapłan Hezychiusz żyjący w Aleksandrii w IV wieku był autorem tej recenzji. Należą do niej najbardziej liczące się kodeksy: Synajski, Watykański, Efrema, P75, 33, 1596, cytaty w pismach Orygenesza i Atanazego. Kodeksy z tej rodziny posiadają tekst starożytny, używa konsekwentnie *textus brevior*, język jest prosty, brak jest harmonizacji. Opuszcza jednak trudne fragmenty Ewangelii (Mk 16,9-20; Łk 22,43n; J 7,53-8,11).

- rodzina antiocheńska (skrót K pochodzi od gr. *koine* – wspólny) zwana jest również rodziną bizantyńską. Przypuszczalnie zapoczątkował tę recenzję kapłan Lukian żyjący w Antiochii w IV wieku. Za podstawę przyjął recenzję H, jednakże poprawił jej formę literacką i usunął semityzmy. Z Antiochii przeszła do Konstantynopola i rozeszła się po całym cesarstwie bizantyjskim. Przez wiele wieków był to oficjalny tekst grecki Pisma Świętego (*textus receptus*). Przedstawicielami tej recenzji są Kodeks Aleksandryjski, Bazylejski (E), cytaty w pismach Cyryla Aleksandryjskiego i Chryzostoma. Cechami charakterystycznymi tego tekstu są staranie o piękno języka i poprawność stylu, objaśnianie miejsc niezrozumiałych i harmonizacje.

- rodzina cezarejska (C) wywodzi się z Cezarei Palestyńskiej z III wieku. Ten typ tekstu reprezentuje kodeks Koridethi (038), papirus P⁴⁵, liczne minuskuły i lekcjonarze, cytaty z pism Orygenesza i Euzebiusza. Tekst wyróżnia się elegancją stylu i dokładnością, ale nie cieszył się popularnością w Kościele.

- rodzina zachodnia (D). Głównym reprezentantem tej rodziny jest kodeks Bezy (D). Ten typ tekstu rozpowszechniony był głównie na zachodzie Europy. Służył za podstawę dla tłumaczeń starołacińskich i przekładów syryjskich i dlatego można sądzić, iż sięga II wieku. Tekst rodziny D był cytowany w dziełach Marcjona, Justyna, Tacjana i Ireneusza. Jego cechą charakterystyczną jest tendencja do wyjaśniania lekcji trudnych i wygładzania stylu. Przejawia on skłonność do harmonizacji i daje parafrazy wyjaśniające. Tekst ma charakter wyraźnie semicki.